

Sygn. akt VIII Gz 89/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2013 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: **Przedsiębiorstwa Usługowo Handlowego (...) ograniczoną odpowiedzialnością w M.**

przeciwko: **M. K. i M. M.**

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej M. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 29 marca 2013 r., sygn. akt VIII GNc 7044/12

postanawia:

oddalić zażalenie

Sygn. **Akt VIII Gz 89/13**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy na podstawie art. 494 § 1 kpc odrzucił zarzuty pozwanej M. K. od nakazu zapłaty z dnia 26 listopada 2013 r. uznając je za niedopuszczalne, gdyż zostały wniesione przed rozpoczęciem biegu terminu do ich wniesienia. Nakaz został pozwanej skutecznie doręczony przez awizo w dniu 4 lutego 2013 r., zaś zarzuty wniesione zostały przedwcześnie, bo już w dniu 21 grudnia 2012 r., wraz z zarzutami drugiej pozwanej.

W zażaleniu na postanowienie pozwana wskazała, że pierwotne doręczenie nakazu zapłaty nastąpiło do rąk osoby nieupoważnionej przez nią, a błędne ustalenia Sądu w tym zakresie były wynikiem naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 kpc. Dodała, że w konsekwencji naruszony został także przepis art. 138 kpc. Winą za wadliwe doręczenie nakazu obarczyła Poczta Polską i zażądała zobowiązania Poczty Polskiej do wyjaśnienia dlaczego doręczono przesyłkę osobie nieupoważnionej i do przedłożenia oryginału pełnomocnictwa udzielonego przez pozwane do odbioru korespondencji sądowej. Pozwana wskazała, że wiedzę o wydanym nakazie zapłaty powzięła w dniu 10 grudnia 2012 r. i z ostrożności procesowej w dniu 21 grudnia 2012 r. wniosła zarzuty. Wskazała, że w jej ocenie wadliwość doręczenia świadczy o tym, że doręczenie faktycznie nie miało dotąd miejsca, czynność doręczenia nakazu powinna zostać powtórzona.

Sąd zważył, co następuje.

Zażalenie pozwanej należało uznać za bezzasadne.

Pozwana wniosła zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zarzutów, co sama potwierdziła odpowiadając na wezwanie Sądu Rejonowego do określenia, czy jej pismo z 13 maja 2013 r. zawiera zażalenie czy wniosek o przywrócenie

terminu do wniesienia zarzutów. Skoro intencją skarżącej podtrzymaną w piśmie z 14 czerwca 2013 r. było zaskarżenie postanowienia, to obowiązkiem pozwanej było wykazanie, że nie zachodziła podstawa do odrzucenia zarzutów od nakazu zapłaty. Zażalenie powinna bowiem wnieść strona, która twierdzi, że dokonała czynności w terminie, a sąd błędnie uznał, iż uchybiła terminowi.

Natomiast w przedmiotowym przypadku, strona twierdziła, że wniosła zarzuty „z ostrożności procesowej” po tym jak uzyskała wiedzę o wydanym przeciwko niej nakazie zapłaty (prawdopodobnie od drugiej pozwanej). Jednocześnie pozwana twierdziła, że nakaz nie został jej nigdy doręczony, co uzasadniać powinno konieczność jego ponownego doręczenia.

Ostatnie twierdzenie pozwanej nie znajduje odzwierciedlenia w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Wprawdzie faktycznie pierwsze doręczenie nakazu,

2

wskutek błędu pracownika sądu (a nie Poczty Polskiej), nastąpiło do rak innej niż pozwana osoby (k. 27 i 42 akt), jednak po dostrzeżeniu omyłki nastąpiło ponowne doręczenie na adres pozwanej wskazany w pozwie w trybie art. 139 § 1 kpc - przez podwójne awizo (k. 42 i 43 akt), ze skutkiem na dzień 4 lutego 2013 r., co zresztą wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Dopiero od tej zatem daty otwierał się dla pozwanej termin do wniesienia zarzutów, o którym mowa w art. 491 § 1 kpc.

W konsekwencji stwierdzić należało, że to nie Sąd dokonał błędnych ustaleń odnośnie terminu doręczenia pozwanej nakazu zapłaty, ale pełnomocnik pozwanej nie przeanalizował akt sprawy, a nawet treści zaskarżonego postanowienia, z którego wyciągnął nieprawidłowe wnioski. Sąd Rejonowy odrzucił bowiem zarzuty nie z powodu spóźnionego ich wniesienia, ale

z powodu ich niedopuszczalności, gdyż w dacie wniesienia zarzutów, 21 grudnia 2012 r., nakaz nie został jeszcze pozwanej skutecznie doręczony. Pozwana nie wniosła też zarzutów od nakazu po skutecznym doręczeniu jej nakazu, tj. w terminie dwóch tygodni od 5 lutego 2013 r.

Termin do wniesienia środka zaskarżenia, jakim są zarzuty od nakazu zapłaty liczy się od dnia doręczenia stronie nakazu zapłaty. Zarzuty wniesione przed doręczeniem nakazu były przedwczesne, a tym samym niedopuszczalne. Tym samym podlegały one odrzuceniu na podstawie art. 494 § 1 kpc, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy.

Wskazać dodatkowo należy, że pozwana chcąc usprawiedliwić przyczyny dla których nie wniosła zarzutów w ustawowym terminie, powinna w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego postanowienia złożyć wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zarzutów i w piśmie tym uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek oraz jednocześnie złożyć ponownie prawidłowo zarzuty od wydanego w sprawie nakazu zapłaty, gdyż poprzednie zostały prawomocnie odrzucone. Do okoliczności faktycznych uzasadniających brak winy strony należy zaliczyć m.in. nieprawidłowe doręczenie pisma.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 października 2011 r., sygn. akt IV CZ 71/11, złożenie wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej następuje albo przed jej podjęciem, gdy strona zdaje sobie sprawę z uchybienia terminowi, albo już po jej dokonaniu, gdy sąd środek z powodu przekroczenia terminu (tu: z powodu przedwczesności) odrzucił.

W tym stanie rzeczy zażalenie pozwanej, jako nieuzasadnione, nie mogło zostać uwzględnione i należało je oddalić na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.

3